

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mk. 200

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłączenia od 5-6 po poł
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś Premjera!

CASINO

Dziś Premjera!

Najwybitniejsze dzieło sztuki kinematograficznej

„Sodoma i Gomora“

(Grzech)

Dramat o grzechu i karze w 6 aktach.

W roli tytułowej genialna odtwórczyni kobiet przewrotnych premjowana pięknością Lucy Doraine

Początek przedstawień w soboty i niedziele o 3-ej.

480-1

Sejm popiera poczynania rządu.

Przeciwnicy gabinetu wczoraj ponieśli trzykrotną klęskę.

W opozycji do rządu znajduje się związek ludowo-narodowy i klub posłów żydowskich.

Wrażenia ogólne.

(Telefonem od naszego sprawozdawcy sejmowego).

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowi prawica ponownie próbowała obalić rząd. Uczyniono to pod skromnym pretekstem rzeczowych propozycji przeciwko projektowi zwiększenia sumy emisji biletów skarbowych do 200 miliardów marek.

Jako leader opozycji wystąpił poseł Radziszewski, dowodząc, że związek ludowo-narodowy zgodziłby się najwyżej na emisję 50 miliardów marek.

Większej sumy rządowi nieparlamentarnemu związek ludowo-narodowy uzależnić nie może. Rzeczone wywody referenta, posła Osieckiego, iż suma, wskazana przez projekt rządowy, jest zupełnie nieodzowna dla pokrycia czwartej serii biletów skarbowych, która musi być emitowana po pierwszym lutego, pana Radziszewskiego nie wzruszyły, bo, jak zauważył z miejsca poseł Dłamant, chodzi mu o to, aby rząd się znalazł w sytuacji bez wyjścia i ustąpił swe miejsce rządowi endeckiemu. W głosowaniu ustawa przeszła w redakcji rządowej. Związek ludowo-narodowy znalazł się raz jeszcze w mniejszości.

Ten sam los go spotkał przy sprawie posła Królikowskiego.

Większość komisji wypowiedziała się za wypuszczeniem posła Królikowskiego z więzienia, gdyż, jak wskazał referent, poseł Lieberman, sąd nie uznał go winnym żadnego przestępstwa hańbiącego.

Oponował pos. Zygmunt Seyda, ale, jak wskazaliśmy, bez skutku. W głosowaniu imiennem 143 posłów stanęło na gruncie obrony nietykalności poselskiej. Przeciwnością się temu 130 posłów. W ten sposób, dzięki uchwale izby, w tych dniach w gmachu sejmowym zjawi się drugi komunista.

Poseł Lieberman od razu uprzedził, że ta ewentualność nie powinna nikogo przestraszyć, bo skoro, mówił, znieśliśmy Łańcuckiego, to jakoś sobie damy radę i z Królikowskim.

Opozycja prawicowa, po klęsce na plenum, przeniósła swoje intrygi na noszenie komisji skarbowo-budżetowej, usiłując, przy rozstrzygnięciu prowizorium budżetowego na pierwszy kwartał, wszcząć generalną debatę budżetową na wszelki wypadek, czy nie uda się przy tej okazji zachwiać rząd.

Rząd jednak, poparty przez większość komisji, energicznie przeciwstawił się tej próbie. Prowizorium budżetowe zostało uchwalone.

Przeciwko projektowi głosowała „Chjena” i żydzi. Przy tej okazji większość komisji zgodziła się z tem, że dyskusja nie powinna przybrać charakteru generalnej debaty budżetowej.

Trzy zatem niepowodzenia spotkały „Chjenę” w ciągu jednego dnia.

St. Gr.

CZY DASZYŃSKI JEST IMPERIALISTA?

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowi przed porządkiem dziennym poseł Haraszkiewicz, na podstawie posiadanego listu, złożył oświadczenie, że słowa, przypisywane posłowi Daszyńskiemu przez mówcę na jednym z poprzednich posiedzeń, a dotyczące stosunku do sprawy białoruskiej, wypowiedziane były w pałacu rady ministrów latem 1920 roku. Mówca dodał, że ani on, ani nikt z jego przyjaciół nie uważali nigdy posła Daszyńskiego za imperialistę w stosunku do sprawy białoruskiej.

USTAWY, ODESLANE DO KOMISJI.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji projekt ustawy o wprowadzeniu sądów przysięgłych w b. zaborze austriackim, w województwach: poznańskim i górnośląskim, oraz ustawę, zmieniającą austriacki kodeks handlowy. Ustawę od sprzedaży gruntu kolejowego miastu Tczew odesłano w pierwszym czytaniu do komisji komunikacyjnej i budżetowej.

POSEŁ KRÓLIKOWSKI WYJAZDIE Z WIEZIENIA.

W sprawie wypuszczenia na wolność posła Królikowskiego, poseł Lieberman oświadczył, że komisja, rozważając tę sprawę, nie powinna, uznając za niepożądane zawieszanie dochodzeń karnych przeciwko posłowi Królikowskiemu, wobec tego, że pozostawał on pod zarzutem zdrady głównej. Ponieważ jednak sąd uwolnił go od tego zarzutu, komisja doszła do wniosku przeciwnego, rozpatrując sprawę po raz drugi.

Przestępstwo posła Królikowskiego jest czysto agitacyjne, nie zaś skierowane przeciwko jednolitości państwa.

Poseł Seyda uzasadniał wniosek mniejszości, który sprzeciwiał się zawieszeniu postępowania karnosądowego ze względu na teren zbrodni (Wschodnia Małopolska). Zbrodnia zasługuje na szczególne potępienie. Sąd mógł zmienić karę, wyznaczoną przez sąd przysięgłych, jeżeli jednak tego nie uczynił, to w uznaniu szczególnie niebezpiecznego jej charakteru dla państwa.

Poseł Łańcucki zaznaczył, że sprawa jest czysto polityczna i wezwał sejm do uchwalenia wniosku komisji.

Poseł Lieberman, polemizując z wywodami posła Seydy, prosił o przyjęcie wniosku większości. Przytąpano do głosowania i wniosek komisji przyjęto.

IV. SERJA BILETÓW SKARBOWYCH.

Następnie poseł Osiecki w imieniu komisji skarbowo-budżetowej referował ustawę o wypuszczeniu IV-jej serii biletów skarbowych.

Minister skarbu prosił o to, żdyż termin płatności XII-jej serii biletów skarbowych upływa z dnem 1 lutego r. b. minister wniosł również do komisji o podwyższenie pierwotnie projektowanej sumy 100 miliardów na 200 miliardów.

Komisja przychyliła się do żądania ministra i prosi o uchwalenie ustawy.

Poseł Radziszewski dowodził, że rządowi nieparlamentarnemu kredytów udzielać nie można.

Po przemówieniu posła Osieckiego, który wypowiedział się przeciwko wywodom posła Radziszewskiego, ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

O POPRAWIE BYTU EMERYTÓW, WDÓW I SIEROT.

Poseł Smulikowski przedstawił sprawozdanie komisji administracyjnej i skarbowo-budżetowej w sprawie emerytów, wdów i sierot po pracownikach państwowych. Sejm ustawodawczy zatwierdził tę sprawę dość dobrze i przewidział, że w razie dewaluacji, uposażenie emerytów, wdów i sierot powinno się zmieniać równocześnie z ustawą o zmianach uposażenia czynnych funkcjonariuszy państwowych. Jednak poprzednie rządy omiły jedynie ustawowy sposób regulowania plac funkcjonariuszy czynnych przez podnoszenie mnożnika na podstawie danych głównego urzędu statystycznego i weszły na drogę asygnowania dodatków pod różnymi nazwami. Wysokość tych dodatków zależała od dobrej woli rządu. Miarkowano się względami na skarb i wcale nie stosowano się do warunków wznoszącej drożyzny. Ponadto rząd nie trzymał się jednokrotnej miary przy asygnowaniu tych dodatków dla funkcjonariuszy czynnych, a emerytów, wdów i sierot. Już sama ustawa emerytalna ogranicza znacznie uposażenie emerytów w stosunku do uposażenia funkcjonariuszy czynnych. Przedewszystkiem zastosowano do b. emerytów zaboru austriackiego, rosyjskiego i pruskiego inną miarę uposażenia, niż do emerytów pensjonowanych w państwie polskiem.

Stosownie też poseł Mianowski postawił wniosek, wzywający rząd, aby w przyszłym projekcie ustawy, który ma się pojawić w izbie, te nierówności zniósł.

„Sa jeszcze i inne ograniczenia w tej ustawie, np. jeżeli chodzi o stosunki rodzinne, to funkcyjna-

